

Sygn. akt: III AUa 1795/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Ewa Naze

SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. w Łodzi

sprawy **W. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o wysokość świadczenia,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt: VIII U 2310/12;

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje W. P. prawo do wyrównania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy za okres od 1 marca 2006 r., wraz z odsetkami;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. na rzecz W. P. kwotę 210,00 zł (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: III AUa 1795/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. przeliczył W. P. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 marca 2009 r., tj. za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto przychód, który stanowił podstawę wymiaru składek z jednego roku kalendarzowego, tj. od listopada 1986 r. do października 1987 roku. Podstawa wymiaru po waloryzacji wyniosła od 1 marca 2011 r. 1547,69 zł a od 1 marca 2012 r. 1645,97 zł. Do ustalenia wysokości renty organ rentowy uwzględnił 33 lata i 6 miesięcy okresów składkowych oraz 2 lata i 7 miesięcy okresów nieskładkowych. Wysokość świadczenia wyniosła 1223,15 zł.

W odwołaniu W. P. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji żądając wyrównania świadczenia za okres od kiedy jego świadczenie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy było wyższe od pobieranej renty z tytułu częściowej niezdolności

do pracy w związku z wypadkiem, zarzucając organowi brak przedstawienia sposobu naliczenia odsetek od kwoty wyrównania świadczenia.

Organ wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 11 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne:

W. P. urodzony (...) nabył uprawnienia do renty III grupy inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy od 16 grudnia 1987 r. oraz renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia od 1 czerwca 1999 r.

Organ rentowy wypłacał W. P. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem jako świadczenie korzystniejsze.

W dniu 29 marca 2006 r. W. P. złożył w organie rentowym wniosek o przeliczenie świadczeń i wybranie korzystniejszego świadczenia.

Decyzją z dnia 25 kwietnia 2006 r. organ rentowy odmówił W. P. prawa do przeliczenia świadczenia. Zaskarżoną decyzją z dnia 21 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł., po rozpoznaniu wniosku z dnia 30 marca 2012 r., przeliczył W. P. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, dokonując należącego wyrównania świadczenia za okres od 1 marca 2009 r. do 29 lutego 2012 r., tj. za okres 3 lat wstecz w kwocie 6.197,09 zł wraz z odsetkami w wysokości 1.368,58 zł. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto przychód, który stanowił podstawę wymiaru składek z jednego roku kalendarzowego, tj. od listopada 1986 r. do października 1987 r. Podstawa wymiaru po waloryzacji wyniosła od 1 marca 2011 r. 1547,69 zł a od 1 marca 2012 r. 1645,97 zł. Do ustalenia wysokości renty organ rentowy uwzględnił 33 lata i 6 miesięcy okresów składkowych oraz 2 lata i 7 miesięcy okresów nieskładkowych. Wysokość świadczenia wyniosła 1223,15 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy w Łodzi, powołując się na treść art. 15 ust. 1 i 6, art. 111 ust. 1 oraz art. 133 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznał odwołanie za bezzasadne. Sąd wskazał, że W. P. złożył wniosek o przeliczenie świadczenia rentowego w dniu 30 marca 2012 r., zaś zaskarżoną decyzją organ rentowy przeliczył W. P. rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, dokonując wyrównania za okres od 1 marca 2009 r. do 29 lutego 2012 r., czyli za okres trzech lat wstecz, a zatem zgodnie z treścią art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W związku z jasną i nie budzącą wątpliwości interpretacyjnymi treściami art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie ma podstaw dla wypłaty wyrównania świadczenia za okres wybiegający poza okres 3 lat wstecz od daty złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości apelacją W. P. zastąpiony przez pełnomocnika w osobie adwokata, zarzucając obrazę prawa materialnego, to jest art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 2, art. 32, art. 33 ust. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, poprzez zastosowanie przepisu niezgodnego z Konstytucją i przyjęcie, że ubezpieczonemu przysługuje wyrównanie świadczeń wyłącznie za 3 lata od złożenia wniosku, mimo uzyskania przez skarżącego co najmniej od 2003 roku uprawnienia do świadczenia korzystniejszego, które nie było przez dziewięć lat wypłacanie z uwagi na wydanie przez ZUS wobec ubezpieczonego decyzji oczywiście błędnej z rażącym naruszeniem prawa.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie złożonego odwołania i wyrównanie świadczenia za cały okres, w którym świadczenie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy było wyższe od pobieranej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem; oraz zasądzenie od organu na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania według norm prawem przepisanych za obie instancje.

Ponadto wniósł o zwrócenie się przez sąd drugiej instancji do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, co do zgodności art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z art. 2, art. 32, art. 33 ust. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Na rozprawie w dniu 19 września 2013 r. pełnomocnik ubezpieczonego sprecyzował wniosek apelacyjny, wskazując, że wnosi o wyrównanie świadczenia od momentu złożenia wniosku z dnia 29 marca 2006 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia wyrównania W. P. różnicy pomiędzy otrzymywanym przez niego świadczeniem z ubezpieczeń społecznych a świadczeniem należnym.

Należy tu zaznaczyć, że nie kwestionowanym między stronami był stan faktyczny, z którego wynika, że od 16 grudnia 1987 r. odwołujący miał prawo do renty inwalidzkiej (później do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy) w związku z wypadkiem przy pracy. Z dniem 1 czerwca 1999 r. nabył zaś prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z tzw. ogólnego stanu zdrowia. Organ rentowy wypłacał mu rentę wypadkową, jako świadczenie korzystniejsze. W dniu 29 marca 2006 r. ubezpieczony złożył wniosek o „przeliczenie i wybranie bardziej korzystnej dla niego kwoty świadczenia rentowego”. W tym momencie obiektywnie wyższym świadczeniem była już renta przewidziana w art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U.2009.153.1227 ze zm.). Organ rentowy w załatwieniu powyższego wniosku wydał 25 kwietnia 2006 r. decyzję odmawiającą przeliczenia świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej i wypłacał nadal rentę wypadkową. W dniu 30 marca 2012 r. W. P. wniósł o sprawdzenie czy renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy po uwzględnieniu stażu pracy w okresie posiadania prawa do świadczenia nie byłaby korzystniejsza od dotychczas wypłacanej renty wypadkowej. W związku z wnioskiem organ rentowy decyzją z 21 maja 2012 r. przeliczył rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 marca 2009 r. tj. za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek. Organ wypłacił także wyrównanie z tytułu wypłaty zaniżonego świadczenia za okres od 1 marca 2009 r. do 29 lutego 2012 r. i odsetkami od 17 marca 2009 r. do 15 czerwca 2012 r.

W zarysowanym stanie faktycznym Zakład Ubezpieczeń Społecznych stanął na stanowisku, że istotnie dopuścił się błędu, bowiem ustalając wysokość renty wypadkowej (wówczas wypłacanej) na podstawie składanych wniosków o przeliczenie stażu pracy winien również ustalać wysokość renty z ogólnego stanu zdrowia i wypłacać świadczenie korzystniejsze, zwłaszcza, że ubezpieczony nie wybierał renty wypadkowej jako świadczenia docelowego, a nadto złożył w dniu 29 marca 2006 r. wniosek o wybór korzystniejszego dla siebie wariantu. Organ popełnił błąd, winien bowiem wypłacać rentę z ustawy emerytalnej jako wyższej od renty wypadkowej. Ubezpieczonemu należy się zatem wypłata wyrównania, ale zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 133 ust. 1 pkt 2 jedynie za okres 3 lat poprzedzających miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. W tym przypadku było to 30 marca 2012 r., zatem wyrównanie należy się jedynie od 1 marca 2009 r. (vide pismo k. 206 akt rentowych, odpowiedź na odwołanie k. 5). Argumentację powyższą w pełni zaakceptował Sąd Okręgowy, podkreślając, iż wniosek o przeliczenie świadczenia został złożony 30 marca 2012 r., a biorąc pod uwagę nie budzącą wątpliwości treść art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej wyrównanie należy się jedynie za okres 3 lat wstecz. W apelacji pełnomocnik ubezpieczonego zarzucił naruszenie przez Sąd pierwszej instancji powyższego przepisu poprzez jego zastosowanie w sposób naruszający Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej tj. jej art. 2, art. 32, art. 33 ust. 2 i art. 67 ust. 1. Wskazał, że nie jest prawidłowym ograniczeniem prawa do wyrównania jedynie do 3 lat wstecz, w sytuacji gdy osoba uprawniona przez długi okres czasu, z winy organu rentowego, otrzymywała zaniżone świadczenie. Podkreślił, że powyższa sytuacja podważa zasadę zaufania obywatela do Państwa, zasadę równego traktowania obywateli, czy wreszcie stanowi jawną niesprawiedliwość wobec faktu, że okres odpowiedzialności obywatela względem ZUS jest znacząco dłuższy. Powyższe sprawia, że zachodzą poważne

wątpliwości dotyczące zgodności komentowanego przepisu z Konstytucją, co uzasadnia wystąpienie z odpowiednim pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Apelacyjny, oceniając zasadność przedstawionych powyżej stanowisk stron, wskazuje przede wszystkim, że w tym konkretnym stanie faktycznym art. 133 ust. 1 pkt 2 nie ma zastosowania. Stąd też rozważania dotyczące wykładni i zgodności z Konstytucją tego przepisu nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nie zaistniała bowiem potrzeba uruchamiania procedury kontroli konstytucyjności powyższej normy prawnej. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd drugiej instancji zauważa, że w przypadku art. 133 ust. 1 pkt 2, zgodnie z którym podwyższone świadczenia wypłaca się za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego, kluczowe znaczenie ma pojęcie błędu organu rentowego. Interpretacja tego pojęcia jest możliwa w dwojaki sposób: bądź błędem jest również sytuacja, w której do nieprzyznania lub niepodwyższenia świadczenia dochodzi także w skutek bezpodstawnego pozostawienia wniosku osoby zainteresowanej bez rozpoznania, bądź też błędem tym jest jedynie błąd popełniony w decyzji odmawiającej przyznania lub podwyższenia świadczenia, nie jest nim natomiast zwłoka w rozpatrzeniu prawidłowo zgłoszonego żądania. Pierwsze stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 12 sierpnia 1998 r. (II UKN 171/98, OSNAPiUS 1998/16/521), przeciwne Sąd Najwyższy w wyroku z 19 stycznia 2006 r. (III BU 2/05, OSNP 2007/1-2/23) oraz w wyroku z 4 czerwca 2012 r. (I UK 18/12, Lex nr 1250559). Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela pogląd wyrażony w wyrokach z 19 stycznia 2006 r. i 4 czerwca 2012 r. Choć bowiem zapis art. 133 ust. 1 pkt 2 jest nieprecyzyjny, to jednak należy przyjmować, że zakres tej normy prawnej nie obejmuje wszelkich nieprawidłowości postępowania organu rentowego. Jak wskazywał Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. I UK 18/12 błąd organu rentowego może być następstwem jego działania, a nie zaniechania. Zatem błędem w tym ścisłym rozumieniu może być jedynie odmowa przyznania świadczenia lub jego zaniżenie w wydanej decyzji. Nie jest nim natomiast bezczynność organu rentowego. W niniejszej sprawie rozważania powyższe są dlatego istotne, że, co przyznaje sam organ rentowy, w dniu 29 marca 2006 r. ubezpieczony złożył wniosek o „przeliczenie i wybranie bardziej korzystnej dla niego kwoty świadczenia rentowego”. W związku z nim organ rentowy 25 kwietnia 2006 r. odmówił przeliczenia świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej, ale w ogóle nie odniósł się do kwestii ustalenia, która z renty byłaby dla wnioskodawcy korzystniejsza. Ten wniosek pozostawił poza rozpoznaniem i wydaną decyzją. Warto w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Tym samym uznać trzeba, że organ rentowy nie zajął stanowiska w przedmiocie żądania ubezpieczonego zgłoszonego w marcu 2006 r. Odwołujący 30 marca 2012 r. ponownie zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie, które ze świadczeń byłoby dla niego korzystniejsze. Jednakże to „ponowienie” nie jest tym wnioskiem, o którym mowa w art. 133 ust. 1, gdyż wnioskiem o jaki chodzi w tym przepisie może być jedynie, co podkreślał Sąd Najwyższy w przytaczanym już uzasadnieniu, wniosek złożony po wydaniu decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia lub przyznającej świadczenie w wysokości zaniżonej. Zatem podwyższenie wysokości świadczenia na skutek ponowienia przez zainteresowanego, wcześniej zgłoszonego i niezadowolonego wniosku nie jest ograniczone czasowo, niezależnie od długości okresu, jaki upłynął od zgłoszenia wniosku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 1998 r. II UKN 322/98 OSNP 2000/1/35).

Reasumując poczynione rozważania, po pierwsze art. 133 ust. 1 pkt 2 w sprawie niniejszej nie ma zastosowania, bowiem wniosek z 30 marca 2012 r. nie był ponownym wnioskiem, lecz jedynie ponowieniem wcześniej niezadowolonego żądania. Do żądania tego – obiektywnie słusznego – organ rentowy się wówczas nie odniósł, pozostając w tym zakresie w bezczynności. Zaskarżona decyzja z dnia 21 maja 2012 r. stanowi swoiste „załatwienie” wniosku ubezpieczonego z marca 2006 roku. Zatem wypłata wyrównania stanowiącego różnicę pomiędzy świadczeniem należnym (prawidłowo obliczoną rentą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia) a wypłacanym (rentą wypadkową) nie jest ograniczone czasowo. Ostatecznie ubezpieczony wnosił o wypłatę wyrównania od daty złożenia wniosku w marcu 2006 r.. Odsetki należą się ubezpieczonemu na podstawie art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U.2009.205.1585 ze zm.), w sprawie oczywistym bowiem jest, że zachodziły przesłanki do wydania prawidłowej decyzji w terminie ustawowo zakreślonym.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał W. P. prawo do wyrównania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy za okres od 1 marca 2006 r. wraz z odsetkami.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 oraz § 2 ust. 1 i 2, § 12 ust. 2, § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U.2013.461).

Przewodniczący Sędziowie